

MARIAN GOŁĘBIEWSKI
ARCYBISKUP METROPOLITA WROCŁAWSKI

LIST PASTERSKI NA ADWENT 2012

ADWENT W ŚWIETLE ROKU WIARY

Umiłowana Rodzino Archidiecezjalna!

1. Liturgiczny czas ADWENTU to najlepsza okazja, by przypomnieć sobie jedną z podstawowych konsekwencji Ewangelii: historia ludzkości ma sens, zmierza do swojego ukoronowania przez ostateczne spotkanie z Bogiem.

W troskach codziennego życia, w zabieganiu związanym z lękiem o pracę i z utrzymaniem rodziny, ten cel może nam niekiedy zniknąć z oczu. Dlatego Bóg obdarowuje nas czasem Adwentu przypominając, że każdego człowieka czeka kiedyś stanięcie przed swoim Stwórcą i Panem: „ujrzą Syna Człowieczego nadchodzącego w obłoku” (Łk 21,25n). Dla wielu ludzi myśl o kresie życia jest przerażająca. Pismo Święte ujmuje to w słowach dzisiejszej Liturgii Słowa: „Na ziemi trwoga narodów bezradnych” a „ludzie mdleć będą ze strachu”. Jeden z największych darów Bożych polega na tym, że wobec perspektywy kresu życia uczniowie Pana Jezusa nie reagują lękiem i niepewnością, ale wręcz przeciwnie, zaufaniem i spokojem: „A gdy to się dzieć zacznie nabierzcie ducha i podnieście głowy, ponieważ zbliża się wasze odkupienie”.

Cóż to za dar, który pozwala na takie spojrzenie na sprawy ostateczne: na śmierć kładącą kres ziemskiemu życiu i na przemijanie doczesnego świata? Ten dar nazywamy **wiarą**. Ogłoszony przez Papieża Benedykta ROK WIARY, przeżywany przez nas już od dwóch miesięcy, to niezwykła okazja, aby pogłębić nasze doświadczenie wiary we wszystkich jej wymiarach, szczególnie w adwentowym czasie.

2. „Nabierzcie ducha” (Łk 21,25n), mówi Pan Jezus. Wiara jest bowiem ściśle związana z **ufnością**. Dlatego obdarzamy naturalną wiarą osoby godne zaufania: naszych rodziców, najbliższych członków rodziny, przyjaciół. Wiara nadprzyrodzona to dar samego Boga. Nasz miłujący Stwórca jest najbardziej godny zaufania, dlatego świadomość Jego zbliżania się wzmaga w naszych sercach ufność: „podnieście głowy, ponieważ zbliża się wasze odkupienie” (Łk 21,25n). Ten wymiar wiary przypomniła nam wielka polska święta - siostra Faustyna Kowalska. To z jej natchnienia głębokie

wyznanie „Jezu, ufam Tobie” zagościło na stałe w naszych ustach i w naszych sercach. Ufamy Panu Jezusowi w życiowych trudnościach, ufamy podczas historycznych zakrętów losu. Jeśli nie tracimy ufności nawet w chwilach choroby, materialnej niepewności czy w obliczu niewierności drugiego człowieka, to praktykujemy wiarę jako postawę ufności Bogu. Ta cecha wiary wyraża się w najgłębszy sposób w modlitwie. „Kto się modli, nigdy nie jest sam” - przypominał nam niejednokrotnie Papież Benedykt XVI. Kiedy się modlimy, jesteśmy przecież z Bogiem. Jesteśmy też złączeni z całą wspólnotą Kościoła: „Za każdym razem, gdy odmawiamy *Ojcze nasz*, nasz głos łączy się z głosem Kościoła” (Benedykt XVI). Dlatego Bóg wzywa nas przez słowa samego Zbawiciela: „czuwajcie i módlcie się, abyście mogli stanąć przed Synem Człowieczym” (Łk 21,25n).

3. Na początku Adwentu Pan Jezus stawia nas jednak przed jeszcze innym zadaniem: „Uważajcie na siebie, aby serca wasze nie były ociążałe” (Łk 21,25). Jest to wezwanie do moralnego wysiłku, w którym dochodzi do głosu kolejny wymiar wiary. Wiara jest także **zawierzeniem** swoich życiowych dróg Bogu. Ufam nie tylko Jego obecności, ale także temu, że Jego wskazania są najlepszą życiową poradą. Chrześcijanin zawiera swoje szczęście Bożym przykazaniom wierząc, że one są drogą do pełni życia: „Przyszedłem, aby mieli życie i mieli je w obfitości” (J 10,10). Wiara jako powierzenie swojego życia Bogu wyraża się w decyzjach i moralnych wyborach. Boże nakazy nie mają na celu uprzykrzenie nam życia. Można je raczej porównać do drogowskazów: kiedy podróżujemy zgodnie z nimi, bezpiecznie dotrzemy do celu. Kiedy więc przyjmuję powołanie, jakim obdarzył mnie Bóg, kiedy wiernie stoję na straży uczciwości, wierności, prawa do życia - wtedy dochodzi do głosu wiara jako zawierzenie Bogu swej przeszłości.

Tak rozumiana wiara ma także wymiar społeczny. Ufamy przecież, że przykazania Boże są dobre nie tylko dla naszego indywidualnego życia, ale i dla życia społecznego. Nie ma więc miejsca u chrześcijanina na podział na dwie sfery życia: religijną prywatność i niereligijne forum publiczne. Chrześcijaninem jest się zawsze i wszędzie, czy to jako ojciec i matka, czy to jako nauczyciel i poseł. Jeśli jest w nas wiara jako zawierzenie Bogu, to będzie się wyrażać także w publicznym świadectwie służby społecznej oraz w politycznych decyzjach kierowanych przez sumienie.

4. Następnym wymiarem wiary jest **poznawanie Boga**. „Wierzę, aby zrozumieć i poznać Boga” - mawiali wielcy chrześcijanie dawnych wieków. Bóg zapewnia nas przez swojego zwiastuna, wielkiego proroka Jeremiasza: „Wypełnię pomyślną zapowiedź, jaką obwieściłem” (Jr 33,14n). Jakże ważne więc jest, by chrześcijanin znał treść swojej wiary! Wprowadzając nas w ROK WIARY Papież Benedykt XVI w swoim liście *Porta fidei* przypomniał wszystkim katolikom: „znajomość treści wiary jest istotna, by wydać swą zgodę, to znaczy, aby w pełni, rozumem i wolą zgadzać się z tym, co proponuje Kościół”. Postawa zaufania bliskiej obecności Boga i powierzenie Mu swojego życia musi więc iść w parze ze zgłębianiem doktrynalnej treści wiary. Dlatego w ROKU WIARY w naszych świątyniach

spoglądamy na księgę *Katechizmu Kościoła Katolickiego*.

Katechizm jest księgą Kościoła katolickiego, a przecież wiara każdego z nas jest nie tylko indywidualnym przekonaniem w kwestiach religijnych, ale jest zakorzeniona właśnie we wspólnocie Kościoła. Mamy „śmiały przystęp do Boga” (Ef 3,12) tak, jak mieli go Apostołowie i wielcy święci wspólnoty uczniów Ewangelii. Chodzi więc o takie zgłębianie prawd Katechizmu, które pozwoli zobaczyć, że sformułowania katolickich dogmatów, sakramentalnych reguł i prawideł moralnych prowadzą do daru największego: „Strona po stronie, odkrywa się, że to, co jest przedstawione, nie jest jakąś teorią, ale spotkaniem z konkretną Osobą, która żyje w Kościele” (Benedykt XVI, list *Porta fidei*). Jest to więc spotkanie z Chrystusem żyjącym pośród nas: „gdzie dwóch lub trzech zbierze się w imię moje, tam Ja jestem pośród nich” (Mt 18,20). W ten sposób wiara rozumiana jako poznawanie Boga wyrazi się najpierw przez studium Bożego objawienia i refleksję nad nim, co doprowadzi do wewnętrznego przyjęcia tego objawienia przez rozum i serce.

5. Czy te trzy aspekty wiary wystarczą, abyśmy spełnili oczekiwania Boga względem nas? Adwentowy apel prowadzi nas jeszcze dalej: „Pan niech spotęguje waszą wzajemną miłość” (I Tes 3,12n). A istotnym przejawem miłości bliźniego jest pragnienie, aby każdy cieszył się tym duchowym dobrem, które stało się już wcześniej naszym udziałem. Stąd sprawdzianem dojrzałej wiary jest pragnienie dzielenia się nią i zdolność do czynienia tego skutecznie: „miłość Chrystusa wypełnia nasze serca i pobudza nas do **ewangelizacji**” (Benedykt XVI, *Porta fidei*).

Przyjście Chrystusa przez wiarę do każdego z nas jest zapowiedzią Jego przyjścia na końcu czasów. Tygodnie Adwentu będą nam przypominać o tej prawdzie z wielką intensywnością. Ale możliwość wiary została przygotowana przez pierwsze przyjście Pana Jezusa już dwa tysiące lat temu, przez Narodzenie Pańskie w betlejemską noc. Adwent i przychodzący po nim świąteczny okres Bożego Narodzenia to sposobny czas dzielenia się wiarą. Znamy bardzo skuteczne tradycyjne metody: przez świąteczne życzenia, opłatki i kolędy. Są też sposoby nowsze, odpowiadające wrażliwości wielu współczesnych ludzi, poszukujących sensu tajemnicy swojego życia. Jedne i drugie są potrzebne, by spełnić pragnienie Boga samego, by radość Dobrej Nowiny zamieszkała pośród ubogich. A któż jest bardziej ubogi niż ten, kto nie wie o wielkiej wcielonej miłości Boga i o życiu wiecznym? I czyż może stać się bardziej wewnętrznie bogaty niż ten, kto zaufa Bogu, zawierzy Mu swoje życie i pozna wspaniały Boży plan dla każdego z nas?

Umiłowani w Panu!

6. ROK WIARY powinien wyrazić wspólne zobowiązania do ponownego odkrycia i studium podstawowych treści wiary, do jej pogłębienia. Będziemy to czynić poprzez lekturę dokumentów Soboru Watykańskiego II i *Katechizmu Kościoła Katolickiego*. Nasz zamysł streszcza hasło roku duszpasterskiego, które brzmi: „**Otworzyć podwoje wiary i być solą ziemi**”. Na temat wiary mówiliśmy dotychczas w tym liście. Wiarę trzeba przekazywać innym, trzeba się nią dzielić. Ta rola

chrześcijanina streszcza się w słowach Chrystusa: „Wy jesteście solą ziemi” – przez wiarę w Jezusa Chrystusa. Nie trzeba wiele soli, aby potrawa nabrała smaku. Chodzi o to, abyśmy dawali świadectwo naszej wiary wobec laicyzującego się świata. Najważniejsze jest to, by być solą ziemi. Sól bowiem, jeśli przestanie solić – nie nadaje się do niczego.

Oto pokrótce zarysowany program duszpasterski: mój i wasz. Ja rozpocznę jego realizację, a kontynuował go będzie mój następca, jako, że Ojciec Święty Benedykt XVI przyjął moją rezygnację z urzędu arcybiskupa metropolity wrocławskiego, a formalnie zostanie ona ogłoszona wraz z nominacją następcy na urządzie w takim czasie, aby nowy metropolita wrocławski mógł otrzymać paliusz w czerwcu przyszłego roku. Polecam Waszym modlitwom moją skromną osobę, a razem z Wami modlę się w intencji nowego już metropolity wrocławskiego.

Na czas adwentowej odnowy ducha i na realizację programu duszpasterskiego wszystkim Wam z serca błogosławię:

W Imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego. Amen.

+ Marian Gołębiowski
Arcybiskup Metropolita Wrocławski

Dan we Wrocławiu,
w rocznicę poświęcenia Katedry Metropolitalnej Wrocławskiej,
dnia 16 listopada R. P. 2012.

KURIA METROPOLITALNA WROCŁAWSKA

L.dz. 1355/2012

ZARZĄDZENIE

Powyższy LIST PASTERSKI J.E. Księdza Arcybiskupa Metropolity należy odczytać we wszystkich kościołach i kaplicach Archidiecezji Wrocławskiej w I Niedzielę Adwentu, 2 grudnia 2012 r.

Wrocław, 16.11.2012 r.

+ Andrzej Siemieniowski
WIKARIUSZ GENERALNY